

Tekst przekazany Redakcji do druku w miesięczniku „tak rodzinie”. Ukazał się drukiem w numerze „tak rodzinie” Rok 2023, nr 4(190), s. 42. Prawa wydawnicze do tekstu, w tym do publikowania i rozpowszechniania w jakimkolwiek zakresie, posiada Wydawnictwo Sióstr Loretanek w Warszawie przy ul. Żeligowskiego 16/20, 04-476 Warszawa.

Ks. dr hab. Tomasz Jakubiak, prof. AKW

### „Rozwód kościelny” po latach małżeństwa

*Dwadzieścia lat byli małżeństwem. Jak to jest możliwe, że teraz dostali „rozwód kościelny”?*

Waldemar

**W Kościele katolickim nie ma czegoś takiego, jak rozwód kościelny małżeństwa ważnie zawartego przez mężczyznę i kobietę ochrzczonych, które zostało dopełnione przez akt seksualny.** Nie wolno również unieważnić małżeństwa, które zostało uważnione i dopełnione (*O uważnieniu małżeństwa w numerze listopadowym z 2022 r.*).

**Co zatem badają sądy kościelne?** Badają, czy małżeństwo zostało ważnie zawarte. Ewentualnie mogą rozstrzygać, czy uzdrowienie małżeństwa dokonało się zgodnie z przepisami prawa.

**Od czego zależy ważność małżeństwa?** Zależy ona od trzech grup czynników. **Po pierwsze**, od tego, czy ceremonia zawarcia małżeństwa dokonała się zgodnie z prawem kanonicznym. **Po drugie**, od tego czy strony nie były przeszkodzone do wyrażenia zgody małżeńskiej. **Po trzecie**, czy zgoda małżeńska nie była obciążona wadą. Jeśli któregoś z czynników zabrakło, wtedy takie małżeństwo od samego początku jest nieważne (*O nieważności więcej w numerze październikowym z 2022 r.*).

**Dlaczego strony długo trwają w nieważnym małżeństwie, zanim się rozejdą?** Czasami strony są długo ze sobą – z różnych powodów – mimo że między nimi nie układa się od samego początku, a istniejące problemy dla wprawnego prawnika mogą wskazywać na nieważne zawarcie małżeństwa. Na przykład kobieta od samego początku małżeństwa doznaje przemocy od męża, ale ze względu na niewłaściwe rozumienie nauki Kościoła o nierozdzielności małżeństwa lub braku pomocy w wyrwaniu się oprawcy przez długie lata nie jest w stanie podjąć decyzji o opuszczeniu prześladowcy. Inny przypadek może dotyczyć sytuacji, w której małżonek od początku traktuje drugą stronę przedmiotowo, bez szacunku, nie okazuje miłości, jest egoistyczny i uzależniony w podejmowaniu decyzji od swoich rodziców. Mimo tego pokrzywdzona strona decyduje się na tak długie trwanie w związku, póki dzieci z niego zrodzone nie usamodzielnia się. Dla dobra dzieci odkłada decyzję o rozstaniu.

Bywa również, że początkowo życie małżeńskie wydaje się układać dobrze. Z czasem jednak pod wpływem pewnych czynników dotychczas ukryta przyczyna nieważności małżeństwa objawia się, powodując zaistnienie nieprzezwycięzalnych trudności małżeńskich. Na przykład po urodzeniu dziecka okazuje się, że małżonek nie jest w stanie zadbać o dobro potomstwa z przyczyn natury psychicznej. Nie potrafi dla dobra dziecka zrezygnować z dotychczasowego modelu życia rodzinnego, a w zasadzie towarzyskiego i partnerskiego, jakie dotychczas prowadził. Jest chorobliwie zazdrosny o potomstwo.

Warto zauważyć, że im dłużej trwa małżeństwo lub im więcej czasu upłynie od rozstania stron do wniesienia pozwu do sądu kościelnego, tym trudniej jest w sądzie przedstawić dowody konieczne do orzeczenia nieważności małżeństwa. Ponadto dopóki w sądzie kościelnym nie zostanie udowodniona nieważność małżeństwa, takie małżeństwo w Kościele uważane jest za ważne.

**Czy posiadanie dzieci niczego nie zmienia?** Jak już wspomniałem, nieważność małżeństwa nie jest zależna od tego, czy ze związku jest zrodzone potomstwo. Przyczyn nieważności małżeństwa jest znacznie więcej niż wykluczenie posiadania potomstwa w chwili zawierania małżeństwa (kan. 1101 KPK).

**Jaki jest status dzieci urodzonych w małżeństwie, które zostało zawarte w Kościele, a potem uznane za nieważne?** Zgodnie z kan. 1137 KPK uznane są one za dzieci prawego pochodzenia.